

Czy grozi nam demokratyzacja Kościoła?

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Polski monarchizm rośnie w siłę: ruch oddolny katolików [Intronizacja Jezusa na króla Polski](http://www.intronizacja.pl/) (<http://www.intronizacja.pl/>) kwitnie. Ostatnio jednak trapi go nowa poważna schizma: katolicy walczący o intronizację Jezusa na króla Rzeczypospolitej kłócą się o to, czy należy intronizować samego Jezusa czy [jego serce](http://www.serce-jezusa.com/intronizacja.php) (<http://www.serce-jezusa.com/intronizacja.php>). Powstają nawet specjalne strony na facebooku [Intronizacja Jezusa Króla Polski — TAK — Intronizacja Serca Jezusa — NIE](https://www.facebook.com/pages/Intronizacja-Jezusa-Kr%C3%B3la-Polski-TAK-Intronizacja-Serca-Jezusa-NIE/142711782439516) ([http://www.facebook.com/pages/Intronizacja-Jezusa-K r óla-Polski-TAK-Intronizacja-Ser ca-Jezusa-NIE/142711782439516](https://www.facebook.com/pages/Intronizacja-Jezusa-Kr%C3%B3la-Polski-TAK-Intronizacja-Serca-Jezusa-NIE/142711782439516)). Pogodziłbym ich propozycją, ażeby Jezus został Królem, a jego Serce — królową.

Nie o żart jednak mi chodzi. Z rosnącym zdumieniem przyglądam się wzrostowi aktywności polskiego laikatu katolickiego i przestaję uważać, że postulaty garstki postępowych katolików domagających się demokracji w Kościele są wyrazem jakiegoś humanizmu czy racjonalizmu. Nie dziś.

Wszak to wierni na ogół palą się, by w co bardziej nietypowych zaciekach widzieć objawienia, podczas gdy hierarchia to na ogół hamuje [\[1\]](#). Inicjatywa [Duchowej adopcji dzieci poczętych zagrożonych](https://www.facebook.com/photo.php?fbid=10150985997969366&set=a.10150985997474366.416991.114368419365&type=1&theater) [Zagładą](https://www.facebook.com/photo.php?fbid=10150985997969366&set=a.10150985997474366.416991.114368419365&type=1&theater) ([http://www.facebook.com/photo.php?fbid=10150985997969366&set=a.10150985997474366.416991.114368419365&type=1&theater](https://www.facebook.com/photo.php?fbid=10150985997969366&set=a.10150985997474366.416991.114368419365&type=1&theater)) to też inicjatywa wiernych. Klótnia w łonie „Dzieła Intronizacji”, to też zdaje się sprawa „laikatu” ([Biskupi polscy! Błagamy O Intronizację](https://www.facebook.com/pages/Biskupi-polscy-Blagamy-O-Intronizacje/158325907529488) ([http://www.facebook.com/pages/Biskupi-polscy-Blagamy y-O-Intronizacje/158325907529488](https://www.facebook.com/pages/Biskupi-polscy-Blagamy-O-Intronizacje/158325907529488))). Tymi rozsownikami fanatyzmu bynajmniej nie są tylko — a może i nawet nie przede wszystkim — babcie moherowe, lecz ludzie młodzi. Różańcowa Krucjata Narodowa, która działa wbrew lokalnej władzy kościelnej kard. Nycza, to wszak inicjatywa młodych katolików. Inwazja krzyżowa na oświęcimskim żwirowisku czy krucjata modlitewna przeciw Madonnie — to także dzieła Ludu Bożego.

Wracają w takich kontekstach uwagi Fryderyka Nietzschego:



1. Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego Zagrożonego Zagładą to inicjatywa wiernych Kościoła. Aborcja i *in vitro* jako nowy Holocaust. „Adoptuj” sobie wymyślone

dziecko zagrożone aborcją i „opiekuj się” nim przez 9 miesięcy. Po tym okresie nie masz jednak pewności, że dziecko uniknęło Zagłady... Wśród naszych czytelników są osoby, które w czasach swojej religijnej słabości poddały się temu i dziś przyznają: *”ryło mi to autentycznie umysł”*. Zdjęcie ze Starego Miasta w Warszawie

Wiara obdarza niekiedy błogością, błogość nie czyni jeszcze żadnej idee fixe prawdziwą ideą, wiara nie przenosi gór, z pewnością natomiast wznosi góry tam, gdzie ich nie było: krótka przechadzka po domu wariatów pozwala zdobyć dostateczną co do tego jasność. Lecz nie kapłanowi: instynktownie przeczy on bowiem, że choroba jest chorobą, że dom wariatów jest domem wariatów. Chrześcijaństwo potrzebuje choroby, mniej więcej tak, jak Grecy potrzebowali nadmiaru zdrowia — wywoływanie choroby jest ukrytym zamiarem całego systemu procedur leczniczych Kościoła. A sam Kościół — czy nie jest katolickim domem wariatów jako ostatecznym ideałem? Cała ziemia jako dom wariatów? — Człowiek religijny, taki, jakim chce go mieć Kościół, jest typowym dekadentem; moment, w którym kryzys religijny opanowuje lud, charakteryzują zawsze epidemie nerwowe; „świat wewnętrzny” człowieka religijnego do złudzenia przypomina „świat wewnętrzny” ludzi rozdrażnionych i wyczerpanych; „najwyższe” stany, które chrześcijaństwo ukazuje ludzkości jako wartość nad wartościami, są formami epileptoidalnymi — Kościół ogłaszał świętymi in maiorem dei honorem tylko obłąkanych bądź wielkich oszustów... Pozwoliłem sobie kiedyś określić cały chrześcijański trening pokuty i odkupienia (który w dzisiejszych czasach najlepiej można studiować w Anglii) jako metodycznie generowaną psychozę cyrkularną na przygotowanej już do tego, to znaczy gruntownie chorej glebie. Nikt nie może swobodnie postanowić, że zostanie chrześcijaninem: nie można się „nawrócić” na chrześcijaństwo — trzeba być na to dostatecznie chorym... ..przez tysiąclecia wszechświatowego domu wariatów, który niech się zwie „chrześcijaństwem”, „wiarą chrześcijańską”, „Kościółem chrześcijańskim”, posuwam się z posępną ostrożnością — staram się nie czynić ludzkości odpowiedzialną za jej choroby ducha.



2. Kampania społeczna narodowych katolików, którzy wyjaśniają: „Przedstawiona grafika jest jednym z elementów szerszej kampanii w obronie tradycji katolickiej. Jest to również podkreślenie chrześcijańskich korzeni Europy i nawiązanie do chlubnej epoki wypraw krzyżowych. Naklejki dystrybuowane są w pobliżu świątyń katolickich” (www.nacjonalista.pl/akcja-obronimy-katolicyzm)

Nawet w laickiej Francji zjawisko to jest widoczne: tamtejszy Kościół dostał lekcję republikańizmu i dziś jest światowym wzorem apostołowskiej pokory, podczas kiedy wierni wciąż potrafią być bardziej fanatyczni niż nasi katolicy (np. ubiegłoroczny [atak fizyczny na bluźnierczy teatr](#)

[w Paryżu](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7509) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7509>), kiedy zaatakowano nawet widzów i aresztowano ponad 200 bojowników katolickich). Albo kwestia kracjonizmu — sędzę, że nie jest przypadkiem, że dziś głównym zawalidroga rozwoju nauk biologicznych są nie kościoły monarchiczne, lecz znacznie bardziej zdemokratyzowane [2].

Wydaje mi się dziś naiwna perspektywa wielu antyklerykałów głosząca, że biskupi ogłupiają wiernych i że gdyby nie ta gorliwa praca, to ich dławiony rozum rozkwitłby ku chwale ludzkości. Któryż jednak biskup może fanatyzmem dorównać Terlikowskiemu? Doktor Terlikowski jako ksiądz mógłby zostać łatwo uciszony, gdyż podlegałby rozkazom szefa danej jednostki administracyjnej Kościoła. Jako zaś katolicki trybun ludowy może o wiele swobodniej naciskać na władze Kościoła i na wiernych i wcielać się w świeckiego Savonarolę z nieoficjalnym tytułem [Naczelnego Księdza RP Bez Sutanny](http://natemat.pl/24929,olejnik-ostro-o-terlik-owskim-naczelnym-ksiadz-rp-bez-sutanny) (<http://natemat.pl/24929,olejnik-ostro-o-terlik-owskim-naczelnym-ksiadz-rp-bez-sutanny>), który nie cofa się od pouczania biskupów (np. za [nie dość gorliwe zaangażowanie w lustrację](http://tygodnik.onet.pl/1,75267,druk.html) (<http://tygodnik.onet.pl/1,75267,druk.html>)), choć doskonale zdaje sobie sprawę, że Kościół jest monarchią absolutną w której władcą jest nie baśniowy Chrystus czy jego Serce, lecz papież, kardynałowie i biskupi. [3]

Czy więc nie jest tak, że to wierni stanowią największe zagrożenie dla wolności i różnorodności a nie hierarchia? Czy nie jest tak, że hierarchia nie tyle ogłupia, co nade wszystko zarządza nie dość silnymi, by porzucić baśnie o twardej rzeczywistości? Czy nie jest wreszcie tak, że władza autorytarna jest w kościele gwarantem pewnego umiarkowania a „demokracja ludowa” może być znacznie groźniejsza społecznie?

Osobiście skłaniam się do twierdzących odpowiedzi na powyższe pytania.

W olbrzymiej bowiem części religie stanowią kanalizacje ludzkich słabości, a kościoły są instytucjonalizacjami tychże kanalizacji. Demokracja nie może sensownie kwitnąć na każdej glebie. Musi być to gleba odpowiednio dobrej jakości. Kościoły, będące enklawami ludzkich słabości oraz zrzeszeniami ludzi najmocniej mistyfikującymi rzeczywistość, raczej nie stanowią gleby odpowiedniej dla demokracji.



3. Wpinka dystrybuowana wśród polskich katolików poprzez: archipelag.org.pl/sklep

Można by powiedzieć, że przecież wedle sondaży większość katolików wcale nie podziela restryktywnych nauk biskupich w sferze katolickiej moralności. Tyle że Kościół zdemokratyzowany byłby kształtowany nie przez uśrednioną opinię całej grupy, lecz przez katolików zaangażowanych. A właśnie ten zaangażowany katolicyzm pokazuje swą mało sympatyczną twarz.

Niniejsze uwagi nie są żadną obroną kościelnej hierarchii. *Omerta* w sprawie pedofilii czy cwane zagarnianie majątku narodowego to wszak jej dokonania. Tyle że istnieją powody, by obawiać się, że demokracja ludowa w Kościele jedynie pogorszyłaby sytuację. Kościół nie byłby wszak kształtowany przez zobojętniałe masy katolickie, trzymające się go mocą tradycji, lecz przez tych wszystkich „prawdziwych katolików”, przez tę [prawdziwie religijną mniejszość](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1955) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1955>), która osobiście *obcuje z Bogiem, Maryją i świętymi*.

Hierarchia kościelna bynajmniej nie gasi fanatyzmu, lecz odbiera mu dynamizm, żywotność

i zaskorupia go. Jest on wówczas groteskowy, ale nie tak groźny jakim by był wyemancypowany.
Jako ateista nie mam żadnego problemu z Bogiem, lecz z jego fanklubem.

Przypisy:

[1] Nie zawsze skutecznie, np. [cuda oławskie](#) niepokoiły w równej mierze KC PZPR, jak i Episkopat.

[2] Jednak uwagi te w niewielkim jedynie zakresie odnosić się mogą do reformacji, która zaistniała w czasach feudalnych, kiedy każdy musiał być przypisany do kościoła i kiedy poddany był jego znacznie silniejszej władzy politycznej.

[3] Tadeusz Rydzyk jest tutaj wyjątkiem, ale mało któremu kościelnemu trybunowi udaje się stworzyć równie silne narzędzia medialne.

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), [Kryminalne dzieje papieżstwa](#) (2011). Koordynator ceremonii humanistycznych.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 03-08-2012 Ostatnia zmiana: 08-08-2012)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8234>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych

niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl